

Z Warszawy d. 31. Lipca.

*Dalszy ciąg posiedzenia Towarzystwa
Królewsko Warszawskiego Przyjaciół
Nauk d. 16 Lipca.*

Wypędzenie bydła na pastewniki latem naszczę, tem bardziej zaraził [S. Woyciechu] czyli ku końcu Kwietnia, gdzie owe biedne bydło, które przez zimę prawie tylko sieczką i słomą paszone, często nie więcey ma na sobie jak skórę i kości, musi w poranne [zimno, w słoty, i deszcze] zierać trawy młodociane, które nie mając z d. sy poty wney materyi, nie służą mu bynajmiej za pokarm, owszem przez nagłą odmianę z suchej paszy na trawę sprawnie tak szkodliwą rewolucyą w ekonomii całej, że stądto w naszym kraju pochodzą owe tak częste choroby pomorowe różnego rodzaju na wiosnę; dla tego radzi autor, aby zrana przed wypędzeniem dawano bydłu nieco suchej paszy na wiosnę, lato i jesień: wspomina o przesądzie gospodarakim, że trawa z rosą ma być żywicielską, i owszem przekonany, że rosa i szrony są bardzo szkodliwe bydłu.

Druga przyczyna częstych chorób, jest spos. b. pojenia bydła. Skotatze nie dają so-

bie tej pracy, aby tak w lecie jako i w zimie poili bydło czystą wodą studzienną; przeciwnie, poła bydło w najpierwszej kuzie, nie zważając na to nawet, czyli woda suchnie, lub nie, byleby tylko bydło piło; a te nieme stworzenia usychając w lecie od upałów słonecznych, muszą byćz kontencie, gdy i nadpsuta poilić się mogą wodą. W zimie toż samo się dzieje, gdziekolwiek w czasie iedenney pory, w którym dotknęła woda się zatrzymała, tam przerebel wycina i poila bydło; często nawet się zdarza, że gdy w czasie tegiej zimy owe woda nieczystą nasze sadzawki, owe doły od chłopow umyślnie wykopane wymarzną do gruntu, w tedy nie pozostaie nic innego, jak pędzić bydło dwa razy dniem w najcieńsze mrozy lub zawieruchy o pół a czasem i milę całą. Bydło to nieszczęśliwe, w czasie mrozów tegieh w zawieruchach i w zawieruchach, piie zbyt zimną wodę, i przejęte drżeniem wracać musi tak daleką drogę do obory. Wystawiając autor te skutki, które z tego wypływają, radzi, by po wszystkich Dominicach, gdzie bieżącey nie masz wody, studni kopano podostatkim.

Trzecią przyczynę chorób znajduje w

zamulonych łakach i pastewnikach przez wylew wody; i sprawiedliwie mowi, że muł, ten, czyli ów z ziemnych i tłustych części słoty i w wodzie roznoszony; na pastewnikach lub łakach, bydło niezmiernie szkodzi, i wielu chorób staie się przyczyną; te same skutki sprawiaie siano suche, z takowych łak sprzątnione.

Czwartą przyczynę przypisuię odmianie częstych dzierżaw, gdy bydło przez czas długi zostaię na górzystych, suchych pastwiskach, a przechodzi na inne pastwiska z położenia, natury gruntów pierwszym przeciwne; z tej traw odmiany bydło chorować w krócie zwyczajnie, dostaię z tego najeczęściej begunek wodnistych, a później i krwawych, zwłaszcza gdzie się zaraz początkowo pierwszej roztropnie zaradzić nieumie. Jak w takowym przypadku bydło przyzwyczajaię do nowej paszy, autor niżej opisuię.

Piątą przyczynę znajdzię w paszy nadpsutej, zatechłej lub wilgotnej i powiada, że nie się bardziej nie przykładaię do korupcy; soków w cieie bydłecym iak pasza nadpsuta; iak wia paszę nadpsutą łatwo poznać można nie tylko z zapachu zatechłego, lecz i z tad, kiedy się przy młoceniu dym czyli kurz nad słomą unosi; słoma takowa utraciła iuż swoje przywne części, i słodkość, i staie się gorzką; takowa pasza nadpsuta nie iest iuż pokarmem pożywającym, lecz tylko ładem trującym zawoln, a przeto sprawia kłeski nayokropniejsze.

Szostą przyczynę do pomoru kładzie w wspólnym pastwisku z graniczącemi wsiami; bo podług wszystkich najsławniejszych lekarzów zdań i zasad, niemasz jeszcze żadnej prezerwatywy od zarazy bydła; nie owe zaschwałone lekarstwa niepomogą, które konstatuują ciała bydłecgo nieiako umocnić i od za-

razy zachować muię; ieli, ny ten iest tylko sposób, aby tak strzedz zdrowe bydło, iżby się nie zaraziło od bydła schorzonego; lecz przy naszym dotychczasowym urządzeniu gospodarstwa, ieden o swoje bydło niebaczny gospodarz lub właścicieln całą w eś, całą okolicę zarazić może, nim się sam przekona, że iego bydło ma iuż w iści cie ład zarażający; bo mało bardzo mamy pastuchów, którzy zważaię, a co smutniejsze, którzy znaię oznaki poprzednie chorób; i tym to sposobem zaraza przenosi się do wsi pogranicznych; bo niewiele iest takich wsi, któreby z graniczącemi uie miały wspólnego pastwiska; w podobnym razie łatwo i najlepszy gospodarz przy najstaranniejszym dozorze podpaść może tej okropnej kłesce. Stusnie więc wspólne pastwiska nazwać można przyczyną pomnażającą znacznie pomor bydła.

Co takżę znacznie się przyczynia do choroby i zarazy, iest to, że gdy bydło wypędzone zostaię bez różnicy pogody, nie aważaię bynajmniej na zbyt wielkie upały, lub gdy na wiosnę i w czasie iestien słoty i częstokilkudniowe panuię zimne deszcze, wtedy bydło przemoknione i przeziębione poszukiwaię musi cały dzień pod gołem niebem biednego swojego pożywienia, a wróciwszy do chory nie znajdzię nawet tego schronienia i wygody, których po takich niewczasach potrzebuie; bo każdy przyznać musi, iż wiele bardzo po naszych wsiach iest obor właścicielskich, a częstokół i dworskich, które w naybiedniejszym są stanie. W lecie przed muhami i robactwem owe biedne bydła ogędzić się nie mogą, a w zimie przez cały daień i noa będąc uwiązane, nieżnośnie zimno wytrzymywać, lub też z pod śniegu nawianego, nieiako wykopywać się muszą, przydawszy do tej niewygody nieochędość, i

kie w tych biednych panu'e borach, gdzie było w swej własnej mierzwie leżeć musi, wcale nad tym dziwić się nie możemy, że pomor na bydło tak jest częsty, prawie nieustający, a co lat kilka lub kilkanaście ledwo nie wszystkie prowincye przechodzący; ile że niektóre Domitii, przez niedbalstwo nie donoszą wezwani zwierzchności o wściekłej zarazie, z czego często najokropniejsze wypadki wynikają, a którym możnaby było łatwo zaradzić w samych zaraz początkach.

(Reszta potem.)

Z Paryża d. 20. Lipca.

Podług doniesień z Genewy, Senator, Xzê Otrantu (Fouché) przejechał d. 6 b. m. z jednym swoim synem i sekretarzem przez Simplon, udając się do Florensy.

Mowią, iż podbrzeżna żegluga pozwolona jest na przyszłość okrętom dawnym Francuzkim i wiezionym do Francyi krajów.

Xzê Jmé Felix oglądał stojące na wyspie Elbie woyska.

Jutro wyjeżdża stąd do Neapolu Najjaśniejsza Królowa Neapolitańska.

Cto od w prowadzanego handlu, blaszy i innych towarów zmniejszone jest wyrokiem Cesarzkim. W prowadzenie zagranicznego mydła jest zupełnie zakazane.

W Hollenderskich portach znajdzie się teraz 16 liniowych okrętów.

Dzisiejszy Monitor zawiera wyrok Cesarzski względem założenia 6 wielkich szkół klasztornych, w których przyjmowane być mają córki poległych na placu boju officerów i kawalerów legii honorowej i do 21 roku utrzymywane. Jedną z takowych szkół, które w Paryżu założone będą, nosić będzie nazwisko szkoły *Marci Beskier*.

W. Xzê Bergski przybył tu w towarzystwie W. Koniuszego, Jenerała Lauriston,

i swej ochmistrzyni, Pani Bouter.

Wnosząc z przygotowań, jakie w pałacu czynią (wyraża dziennik Paryski) zdaje się, że Najjaśniejszy Cesarz po swoich imieninach, d. 15 Sierpnia, uda się do Amsterdamu.

Od 3 dni miało 500 tutejszych wojskowych bezpłatnie wnieść do teatru S. Marcina, dla przypatrzenia się reprezentacyi ubóstwienia Xcia Montebello i przeprawy przez górę S. Bernarda.

Przedonieday odprawił J. C. K. Moś radę handlową i rękodzielną. Mowią, że J. C. K. Moś mianował dwóch znakomitszych Hollenderskich swoich poddanych członkami rady handlowej.

D. 23 odprawi się uroczysty obrządek pogrzebowy Kardynała Kaprara.

Mowią, że Cesarz rozda d. 15 Sierpnia półroczne nagrody, o czem zda mu wyznaczona do tego kommissya poprzednio raport.

Zamordowany w Sztokholmie Hrabia Persen, wierzył, podług naszych pism, w wiążącebiarstwo. Przepowiedziano mu, iż zginie w zaburzeniu ludu. Sam to nie raz opowiadał.

Wyrok Cesarzski pod d. 30 Czerwca wydany stanowi: na granicznej linii między departamentem wyższej Atygi i graniczącymi obcemi krajami mają być nieśwłocznie celne komory założone, których miejsce minister skarbowy oznaczy.

Stychse, iż Hollenderski order jedności będzie utrzymany i składać ma część orderów państwa.

Stosownie do Cesarzskiego wyroku pod d. 5 Lipca okręty Amerykańskie mogą przywozić do Francyi bawełnę, tron, farbowane drzewo, ryby solone, stokfisz, skory i futra;

wywosić z Francyi: wino, wódkę, jedwabne materye, płótno, sukno, galanterye, sprzęty i inne rękodzieła Francuzkie. Okręty takowe mogą tylko z Charlestowne i Nowegojorku wypływać; powinny przywieźć z sobą gazetę dnia tego, którego wypłynęły i zaświadczenie konsula Francuzkiego. Kupcy do których wspomniane okręty są adresowane, powinni okazać, iż są spolnikami fabryk w Paryżu, Rouen i w innych miastach.

Z Boulogne d. 12. Lipca.

Matka zbiegłego do Anglii Jenerała Sarrazin pisała do Jenerała Vandamme list następujący:

Z Bazylei d. 28. Czerwca 1810.

" Mei Jenerale! Daruy JW. Panie, iż poważam się wystawić Ci nieszczęśliwe moie położenie i prosić Cię o opiekę. Od dwóch lat mieszkam z pięcioletnim moim synem w Sawycaryi, oyczynie moiej. Nie szczęśliwa dosyć, iż dla tego postępowania męża moiego, Jenerała Sarrazin, na które, iak okazać mogę nigdy nie zastąpiłam, przymuszoną byłam żyć od niego oddaloną, stałam się jeszcze nieszczęśliwszą, gdy wyczytałam w Monitorze d. 15 przeszłego miesiąca zbrodnią, której stał się winnem. Od bawienia moiego w Sawycaryi pisywał czasami do swojego syna; lecz od 4 miesięcy nic nie pisał. Chętnie przezemnie listy jego zaświadczyć mogą o jego przychylności i zupełnem przywiązaniu do Najjaśniejszego Cesarza i oraz potwierdzić moy od siedmiu lat domysł o pomieszaniu jego zmysłów, i przekonana jestem, że jego ostatni nieszczęśliwy kręć nie inney należy przypisać przyczynie. Nie wiem czyli mąż moy zostawił iak wy majątek w Francyi; jeżeli nie, lub jeżeli to co zostawił, będzie nam odebrane, (tedy moy ayn i ja zostaniemy na zawsze bez sposobu do życia. Ufam w do-

broci JW. Pana i poważam się prosić Go, aby przynajmniej pozostałe jego rzeczy w Boulogne dostać się mogły nieszczęśliwemu jego synowi, który lubo niewinny będzie za błąd swego oycy całe życie nieszczęśliwy.

(Pod.) *Z męża Sarrazin,
z domu Schwartz.*

Z Sewilli d. 8. Czerwca.

Wyszedł tu dzienny rozkaz względem odpłynienia i spalenia się pontonu Argonaut. Na stojącym tym przez Kadyxem statku, który d. 26 Maia stamtąd odpłynął, znajdowało się 650 chorych lub raniionych w niewoli będących Francuzów. Hiszpanie i Anglicy ścigali go wieloma matami zbroynemi statkami. Kartacze i bomby padały nań, iak grad. Morze było nader burzliwe. Barka Francuska dostała się jednak do pontonu i dodała mu cokolwiek broni. Chorzy jeńcy bronili się wszystkimi siłami. D. 27 Maia wyratowano około 150 ludzi. Nażalutrz posłali Anglicy palny statek, który ponton zapalił. Okropny widok, przy nadzwyczajnem napięciu pontonierów Francuzkich wyratowano jeszcze 100 nieszczęśliwych; ale 100 chorych, raniionych kobiet i dzieci utracili w okropnych mękach życie. Z 650 jeńców wyratowano 450, a 200 zginęło w płomieniach lub od kartaczów. Hiszpanie i Anglicy okazali na okropny ten widok swoją radość, pod bnie, iak Karaibowie, kiedy czynią przygotowania do okropnych swych ofiar.

Z Neapolu d. 6. Lipca.

W krotce oczekiwac należy doniesienia o ważnych zdarzeniach. Król zgromadził 25,000 wyborczego wojska, przeszło 800 przewozowych statków i 80 armatnych szalup. Brzegi Scilla, Terredi Cavallo i Punta Dal Pazzo osadzone są batteriami. W porcie Scilla stoi około 400 statków do wyglądo-

wan'a do Sycylii przeznaczonych.

Z Rzymu d. 4. Lipca.

Nikt nie pamięta, żeby która wiosna we Włoszech tak była obfita w robactwa, jak tego roczna. Ze wiatr południowy do okolic Rzymu przypędził z Afryki miliony szarańcy, wiadomo powszechnie. Niektórzy ludzie byli tego mniemania, iż można ją zażegnaniem odpędzić; lecz policja i właściciele ziemi użyli dogodniejszych środków. Wpędzano krocie szarańcy kijami i bębniami do Tybru, i gdy przez nas przebiegła, zbierała ją rano w kosze i pałone w dachy. Tym sp. sobem, nie dano tej czasu wielkich szkód szkodliwych. Lecz iedwabników dużo wymarzło pod czas nocnych mrozów na początku Czerwca, a zielone gąsienice obiadły mrowowate liście.

Z Wenecyi d. 10. Lipca.

Podług doniesień z Lewantu w wszystkich prowincjach Turckiego państwa wybie-rano nadzwyczajny rekrut, i baszom nakaza-no pod utratą głowy stawiać się z podwoyną, jak swyczaj, liczbą wojska do obozu W. Wezyra. W. Sultan rozkazał wziąć znacz-ną summę pieniędzy z skarbu seralowego na załatwienie nadzwyczajnych kosztów wojny.

Konstantynopol, zabudowany po więk-szej części drewnianemi domami, utracił w przeciągu 10 lat przez pożary 13,000 domów. Od ostatniego ognia, który pochłonął 400 do-mów, zaczęto nakoniec się mrować.

Z Tryestu d. 10. Lipca.

Deputowani od Illiryjskich prowincyij zostali od Najjaśniejszego Cesarza i Króla ta-skawie przyjęci. Monarcha powiedział im, iż Illiryjskie prowincye wielkie przeznacze-nie oczekują.

Xzę Raguzy, Marszałek Marmont po-ciechał do Idryi, dla obejrzenia sławnych tam-

tejszych kopalni żywego srebra, które 2 mi-liony zł. ryń. rocznego czyni dochodu. Ten-że wydał rozkaz, aby 6 granicznych puł-ków, które na mocy traktatu Wiedeńskiego stały się Francuzkami, posłały pewną liczbę młodych i ciekawych officerów do stojących w Illiryi Francuzkich pułków, dla nauce-nia się od nich Francuzkiej musztry i służby.

Z Bajony d. 30. Czerwca.

Wojskowe działania przeciw Portuga-lii, podług wszelkiego podobieństwa, w krot-ce się rozpoczną. Obserwacyjne korpusy, które asaltują oblężenie Kadyxu, odparły korpusy rokossanów w góry. Zabierano się do oblężenia ważnej twierdzy Badajoz.

Z Kassel d. 22. Lipca.

Najjaśniejszy Król przydywował przez kilka dni na długo ciągnących się posiedzeniach rady stanu, na których, jak mówią, urzędow-ną ostatecznie została nowa najwyższa ebra-chunkowa izba. Członki tej izby mieć będą rowny stopień z sądem appealsyymym, pobie-rać 8000 fr. roczney płacy i używać tytułu radców rachunkowych. Na tychże posiedze-niach urządzone także zostały przyłączone do królestwa Hanowerskie prowincye. Stosow-nie do wydanego wyroku pod d. 19 b. m. u-staje z 1 Września r. b. tymczasowa rządowa kommissya w Hanowerze i nowe władze za-prowadzone zostaną. Inny wyrok pod tymże dniem dzieli kraj Hanowerski na 3 departa-menta, to jest: Departament północny; de-partament niższej Elby; departament Alle-ry.

J. K. Mość zlecał kilka razy do miasta u Napoleonböhe, dla obejrzenia nowych buda-wli około Królewskiego tutejszego zamku i innych zakładów. J. K. Mość przepędził tak-że dzień ieden odwie mile ślad w znajdujących się kąpielach Hofgelsmar. W tym jeszcze ty-

g dnu ma J. K. Mość wyjechać do Hanoweru. Część dworu i ministrowie towarzyszą Królowi. Mianowanie prefektów, podprefektów i innych urzędników w departamentach Hanowerskich wstrzymane jeszcze jest; ponieważ J. K. Mość chce piewcy zwiedzić Hanower i poznać nowych swoich poddanych, niżeli do mianowania przystąpi.

Siodmy liniowy pułk, którego urządzenie tu ukończone zostało i 2500 ludzi liczy, idzie do Hanoweru, a na to miejsce przybędą tu strzelcy karabinierowie, pod dowództwem Xcia Hessen Philippsthal, i odwody czyli nowe bataliony znajdujące się w Hiszpanii Westfalskich pułków.

W. Marszałek pałacu, Pułkownik Hrabia Wellingerode, mianowany został Jenerałem brygady. Pułkownik Zink, który dowodzi w Katalonii, odwołany jest z Hiszpanii i pułkownikiem grenadyerów gwardy mianowany. Sprawujący dotąd ten stopień Pułkownik Langenschwarz, pośliznął na W. adjutanta pałacowego.

Z Augsburga d. 19. Lipca.

Przed kilku dajami przybyło tu znowu 5 milionów kontrybucyjnych pieniędzy w slocie i nowo bitych 20 graycarowkach z Wiednia, dla zapłacenia wexlow, które z Paryża na tutejszych bankierów wystawiono.

Z Petersburga d. 10. Lipca.

Wyazedł tu Imperatorski ukaz względem zaprowadzenia jednolitej stopy mnety: Kładąca na przyszłość w państwie Rosyjskim moneta będzie troiska: 1) bankowa czyli handlowa srebrna całe i pół ruble; 2) szawkowa moneta srebrna: 20, 10 i 5 kopyków; 3) miedziana szawkowa moneta: 2, 1 i pół kopyki.

Ministerium handlowe jest całkiem znie-

sione, i należące do niego przedmioty dołączane są do ministeriów morskiego, skarbowego i wewnętrznego.

Radea stanu Mchrenheim mianowany jest sekretarzem poselstwa w Madrycie z płacą 1500 rubli.

Odebrano tu następującą wiadomość o nowych korzyściach wojska Moltańskiego. — Po wzięciu Sifitryi Jenerał naczelny obrocił korpus Jenerała majora Sasa ku Roszczukowi dla opasania tej twierdzy, a Jenerała majora Sabaniewa z mocnym oddziałem posłał do Rozgradu. Po uporeczywej bitwie d. 1 Czerwca (12) na gorach przed Rozgradem piersehnęły wojska Tureckie. Dowodzący basza dwubuczcusny, Machmud, i Mullański Xzę Kalimachi poszli w niewolę. Zdobyliśmy 3 chorągwie i oboz dosyć bogaty. Reszta Musulmanów ratowała się ucieczką do miasta, gdzie się też zamknęła. Zaczęto atychmiał strzelać do miasta, a żołnierz pisał się z pospieszem na waty. Niebawnie pierwsi przędałcy wyszli z miasta oświadczając się poddać. Jenerał Sabaniew przepisał warunki kapitulacyi. Wyszedł więc trzybuczcusny basza, Terur Machmet, z wszystkimi urzędnikami i wojskiem do 3000 wynoszącym, złożył oręż przed zwycięzcą i wszyscy Otomanie poszli w niewolę. Tu zdobyliśmy 12 chorągwi, 2 bñószuki, 6 dział, wielką ilość prochu i potrzeb artylerycznych. Naczelny jenerał składając u nóg J. Imp. Mei wzięte trofea wychwala szczególnie Jenerała Sabaniewa i należną sprawiedliwość oddać wszystkim, którzy wspierali go swoim mężstwem i gorliwością.

Z Londynu d. 13 Lipca.

(Przez Francją.)

Admiral Keats, mianowany jest dowodzącą eskadry w Kadyx i w krócie tam się uda.

List z Rio-Janeiro donosi, iż tam a wiel-

ką radością obchodzone zaślubiny Infanta Hiszpańskiego, Don Pedro, mającego lat 20, który Xeia Regenta odprowadził do Brazylii, z najstarszą córką Xeia Regenta mającą lat 17.

Posel Perski miał ostatniej środy audyencyą pożegnania. Margrabia Wellesley przedstawił go J. K. M., Monarcha udarował go pugińatem z rękojeścią dyamentową, potem pożegnał Posła Króla. Królowey Jmci przedstawił go szambelan, która udarowała go wielu kosztownemi rzeczami, na ziemi Angielskiej wyrobionemi.

P. Foster, dotychczasowy sprawujący interesy w Sztokholmie, miał pierwszy raz audyencyą u Króla po powrocie do Londynu.

Rzemieślnicy Dublińscy pozbawieni pożywienia, które mieli szczególnie od bawiać się dawniej w Dublinie szlachty i w właścicieli ziemskich, którzy zamienili teraz Dublin na Angielskie miasto, obchodzili d. 5 Lipca w osobliwszym sposobie nieszczęśliwy swój stan. Zawieszili na tyce baranią skórę, okryli ją czarną krepą, i tak po mieście nosili, a za nią szli wszyscy pozbawieni sposobu do życia rzemieślnicy. Magistrat Dubliński doradził im, aby podali prośbę rządowi Irlandzkiemu, co też uszylnili, i gabinet Irlandzki poradzał się już po dwa razy, jakby dopomóc rękodzielnikom Dublińskim w liczbie około 10,000.

Przez korsarski okręt Fingal pod Kapitanem Dunwing, odebraliśmy z Buenos-Ayres doniesienie, iż podług listu z Lima do portów Perkich nie wpuszczają żadnych Angielskich okrętów. Przeznaczony do Chilli kupiecki okręt z Liwerpoolu, który stał z ładunkiem swoim przed Buenos - Ayres, nie popłynął tam z tej przyczyny.

W Karakas odebrano d. 24 Maja przez szalupę z Karakas wiadomość, iż wystąpi do

stanów prowincjonalnych deputowani powrócili z odpowiedzią, że lud obficie, aby najwyższa regencya uznana była, iż chce być wiernym macierzyńskiemu królowi, a zatem upadły projekt nieodległości.

Listy na końcu Maja od naszej eskadry pod Tulonem donoszą, iż fregata Unity uważała tamtejszą nieprzyjacielską eskadrę i narażowała 17 liniowych okrętów, które zdawały się być wszystkie do wyjścia pod żagle gotowe. Admiral Cotton posłał zatem do Minorki i innych miejsc rozkazy, aby cała flota zgromadziła się do niego; i przed odejściem listu wszystkie nasze okręty znajdowały się w gotowości do bitwy. Trzy nasze fregaty ścigane były od 2 nieprzyjacielskich okrętów i jednej fregaty, ale wiatr był właśnie mocny i nieprzyjacielskie okręty wkrótce do portu wróciły.

Admiral Srahan przybędzie z swą flotą do Halifax, zabierze stamtąd 7 i 8 my pułk, a z przyładka dobrej nadziei 3 inne pułki. Cała ta siła przeznaczona jest do wyprawy w wodach Indyjskich.

Listy z Kadyxu mówią, iż skarbowy minister junty wydał okólnik do wicekrólów osad, donosząc im, iż wolny jest handel z Anglią.

Kosztowny pierścień brylantowy którego średni kamień warta 3000 gwineów, i inny pomniejszyszy przeznaczone są w podarunku dla Króla Perskiego.

Portowe nasze raporta donoszą codziennie o przybywaniu Amerykańskich okrętów z mąką, bawełną i tytuniem, które wywożą z Ameryki Angielskie towary. Admiral Cochrane oddalił z swoich okrętów wszystkich Amerykanów.

Rząd nasz zachowuje głębokie milczenie względem rewolucyi w Karakas, co jest do-

wodem, że nie chce tej depomagać, puki los Hiszpanii nie będzie rozstrzygnięty.

Pomimo przykrych czasów murdą w Nowymjorku 600 nowych domów. Z tegoż miała donoszą pod d. 13 Lipca, co następuje: "Niektóre pisma głoszą, iż kongress będzie nadzwyczajnie zwołany. Gazeta Baltimorska wyraża: Odebraliśmy wiadomość, że fregata Adams przywioła z Europy listy, które wymagają zwołania zaraz kongressu. Federalna gazeta mówi: Jeden z naszych przyjaciół z Waszyngtonu donosi, że kongress w Lipcu jeszcze zwołany zostanie, że posel nasz, P. Pinkney, odwołany zostanie z Anglii, i że nie ma nadziei, żeby nie przyszło do nieprzystoielskich kroków z wielkim mocarstwem. ,,

Sila Angielskiego woyska w Sycylii pod Jeneralem Stuart wynosi około 17,000 ludzi, z których mała część służy na Adryatyckim morzu. Sycylijskiego woyska rachują do 20,000 ludzi.

Po wyjeździe naszego posła, P. Adaire, pozostanie P. Canning sprawującym interesa w Konstantynopolu.

Okręt Boyd z Botanybay, który ratując się zawinął do Neaseeland, został od kraiowców opanowany i spalony. Trzydzieści naszych ludzi, znajdujących się na tym okręcie, zostali zamordowanemi, potem od dzikich ludzi zjedzonemi. Gazeta w nowey Südwallis donosi o odkryciu nowego gatunku ludzko-cow na wyspie Felee, w których ręce dostało się kilku naszych marytków, ale ich nie zjedli, ponieważ z powodu wojny z sąsiedzką wyspą dostatecznie byli w łazkie mięso opatrzeni.

List z Kadyxu pod d. 23 Czerwca wyraża: "Do ostatniego moiego listu bardzo mało mam co dodać. Dowiadujemy się, iż wy-

stąpił ślad do Algieras wyprawa, przybyła do Alencara, tam z mocniwszy się innemi woyskami, poszła do Ronda, gdy tym czasem inny oddział Angielski pod rozkazami Jenerala Bowes ścigał nieprzyziaciela uwagę nad wschodniemi brzegami. Ciekawi jesteśmy skutku tej wyprawy, która bezwątpienia ma związek z teyszymi działaniami. X zę Orleans przybył tu we środę na Hiszpańskiej fregacie Vengansa i doład bawi. Lecz zdaje się, że wkrótce do Sycylii powroci. Korpus, z którym Jenerał Laey do Algieras wyłaził, składa się z 5000 ludzi. Juna wyprawa przedsięwzięta być miała do Portu S. Marji. Stan załogi w Kadyx był do 31 Maia następujący: 6500 Anglików, 1500 Portugalczyków, 11000 Hiszpanów, potem przybyło jeszcze 4000 Hiszpanów i Angielskich woysk więcej wylądowało, tak iż załogę rachować teraz można 24,000 ludzi. ,,

Gazety nasze opisują obszernie zaszłe w Hollandyi odmiany.

Podług doniesień z Hawanny, chejał tamteyszy Rządca, Margrabia Somarueias, ogłosić tamteysze wyspy niepodległemi; lecz rada sprzeciwiła się i postanowiła pozostać wierną macierzyńskiemu królowi, aż do zupełnego rozstrzygnięcia jego losu.

W Kadyxie znajduje się 14 liniowych okrętów Hiszpańskich.

P. Morier pojechał jako sekretarz naszego poselstwa do Ameryki.

Do Kornny zawinęła fregata Jągenia z 20,000 karabinów z Portsmouthu.

Królowna Amalia przyszła zupełnie do zdrowia. Jenerał Spencer jest teraz drugim w dowództwie pod Lordem Wellington w Portugalii. Wielkie uliwy przeszkadzały dotąd działaniom woyskowem na granicach Portugalii.

GAZETY, KRAKOWSKIE

W ŚRODĘ DNIA 8. SIERPNIA 1810.

Z Warszawy d. 4 Sierpnia.

Wczoraj w dzień imienia N. Pana i N. Królowej Jmci wszystkie Władze publiczne wyższe i niższe były na wielkiej Mszy i *Te Deum* w Katedralnym kościele; przy asystencji wojska, które z rana zaraz na paradę wystąpiło. Podczas *Te Deum* strzelano z dział. JW. Stanisław Hrabia Potocki Senator Woiewoda, Prezes Rady Stanu &c. dał obiad z powodu tej uroczystości na kilka dziełat osób, a wieczorem miało być oświetlenie.

W dniu 1. b. m. o godzinie trzeciej po południu, publiczność tutejsza miała przyjemny widok z przybycia oddziału Ułanów pułku 15go, któremu dowodził z świetnych i patryotycznych czynów znany Pułkownik W. Augustyn Trzeciński. — Zachwycająca postawa i zręczność w czynionych obrotach żołnierzy, wytworność w dobraniu koni, i zupełność umundurowania przejęły sprawiedliwie każdego z przypatrujących się najwyższą radością i oddaniem pochwał dowodzącym i dowodzonemu. Wspomnienie to tem jest słuszniejsze, że Pułkownik z całym gronem officerów miał zaletę z swojej gorliwości, a podkomendni, ile z zacney młodzieży

składający się, z swojego dla oyczyzny poświęcenia się.

Z Madrytu d. 28. Lipca.

Miejsce we gwardyi czynią w wielu okolicach przedziwne usługi. Alkad Arfony, w prowincyi Anduxar, uderzył w 25 ludzi gwardyi mieyskiej na kupę kontrabandyistów, z których 4 zabito, reszta porzuciła broń i prowadzono tytuł, i uciekła. Ochoćnicy z Lucena i Benamexi czynili toż samo przeciw innej kupie, która z Gibraltaru towary w prowadzić chciała. Kontrabandyści uciekli natychmiast i ochotnicy zdobyli 18 koni i 15 mułow Angielskimi towarami i tytułem obładowanemi. W Grazelem dopieli Anglii swego celu, zniszczyli do szczytu piękne fabryki sukienne, ażeby przez czas nieaki sprzedawać jeszcze mogli z Gibraltaru swoje sukna; mieszkańcy tamtejsi poznali się na mniemanych swoich przyjaciółach i łączą się z gwardyą mieysową. W królestwie Leonu oddział Polaków i Mameluków, który stoi w Sasamon, natrafił w pobliskości Herrera del Rio Pisuerge, na kupę 180 łotrow; zabił z nich 40, a 78 w niewolę zabrał.

Około środka Maja płynący Hiszpański statek z przylądka Jacundo Caralan z południo-

wo Amerykańskimi płodami do Bilbao, zabrany przez Anglików został przed St. Ander. Natychmiast wypłynęły stamtąd dwie barki, które Anglikom go odbiły, ponieważ zapędzili się o inną zdobycz. Przeprowadził statek do St. Ander z pięcią będącymi na nim maytkami i żołnierzami.

Z Scilla d. 6. Lipca.

Wczoraj przybył do tutejszego portu 27my konwoy. Pomiędzy wojskiem panuje wielkie poruszenie. Wojsko podzielone jest na 3 korpusy. Jenerał Partoureaux dowodzi prawem, a Jenerał Lamark lewem skrzydłem; środek, składający się z gwardyi i dywizyi Neapolitańskiej stoi pod Jenerałami Deri i Carvarignac w Scilla. Jenerał Campredon dowodzi inżynierami, a Jenerał brygady Tugny artylerją. Kapitan, Radek stanu Simon, jest naczelnikiem siły morskiej.

Z Amsterdamu d. 24. Lipca.

Piętnaście osób, które stosownie do Cesarzskiego wyroku powołane są do Paryża, dla przyłożenia się do ostatecznego urządzenia wewnętrznych spraw naszych, pojechały wczoraj na miejsce swolego przeznaczenia. Kilkuasto nadoświadczeńszych naszych kupców i biegłych ludzi w sprawach skarbowych udadzą się także do Paryża.

W. Xzę Bergski znajduje się od 19 w Paryżu.

Wczoraj posłały papiery Hollenderskie w górę, ponieważ minister skarbowy oznajmił, iż na wszystkich papierach i obligacjach będzie zanotowane, iż żelazna część całego prowizyi będzie zapłacona, co zacznie się od 23 b. m. Mniemają, iż drugie dwie części nie będą, jak mniemano, umorzane.

W portach naszych zaczynają się spierać o nabrawie okręty. Minister morski wezwwał wszystkich cieślow i morskich robotni-

kow do stawienia się do warsztatów.

Minister skarbowy zbilansował rożniane pogłoski, zapewnia, iż wszystkie wystawione przez Hollenderski rząd wexle będą w dniu swego przeznaczenia rzetelnie zapłacone, i że na przyszłość żadne wexle nie będą wystawiane tylko za wyraźnem pozwoleniem i rekomyś Nayaśnieyszego Cesarza.

Nayaśnieyszy Cesarz oczekiwany tu jest około 26 Sierpnia.

Z Tüplitz d. 20. Lipca.

Wczoraj odwiedził Nayaśnieyszy Król Hollenderski Nayaśnieyszą Cesarzową Austriacką. Widzenie się nastąpiło w wielkiej sali. Słychać, iż ten Monarcha zamysła przepędzić zimą w Dreźnie, gdzie szukał dla niego przyzwoitego mieszkania.

Z Frankfortu d. 19. Lipca.

Wczoraj w wieczor przybył tu Xzę Anhalt-Köthen, jadąc do wod Schwalbachskich.

Wielu znajdujących się urzędników i officerow przy będący tu głównej kwatery wojska Francuzkiego w Niemczech częścią oddaleni zostali, częścią inne przeznaczenie otrzymali. Dziś rano konna artylerja i wiele bagażow poszło stąd do Moguncyi; jutro wychodzi kasa, a do 1 przyszłego miesiąca wszystkie osoby głównej kwatery przeprowią się za Ren.

Królewicz Pruski Wilhelm przejechał przez nasze miasto.

Xzina Sasko-Meinungen odbywa z swem synem i dwiema córkami podróż przez Sawajcaryę pod imieniem Hr. biny Landsberg.

Officerowie W. Xięstwa Badeńskiego, którzy oddali się za pozwoleniem od pułków odebrali rozkaz powrócenia do nich, ponieważ mają powrócić do Hiszpanii.

Od kilku lat wychodzi w Malcie gazeta

w Włoskim języku, którą Anglicy rozwożą starannie po Turczesku i w północney Afryce.

Z Konstantynopola d. 8 Czerwca.

Angielski poseł, P. Adair, miał w poniedziałek pośegnął audyencyą u Kaimakana Porty, któremu przedstawił P. Canning jako sprawującego interessa. Oprócz futer, które zazwyczaj odieżdżający posłowie dostają, otrzymał P. Adair, bogatą tabakierę.

Gdy Rossyjskie okręty pokazały się w wodach między Wazną i uściem Dunaju, mniemają, zatem, że Kapudan basza wypłynę przeciw nim z swoją eskadrą na czarne morze. — Onegdaj przybyło tu 86 statków z bóżen i mąką dla napełnienia magazynów rządowych. Tego roku znów się wielkie urodzaje.

Z Hermannstadtu d. 9 Lipca.

(*Z Gazety Prezburskiej.*)

Mamy Listy z Bukaresztu pod d. 22 Czer-

wca, które donoszą, iż Turcy mieli zdobyć nazad Ruszucuk i znajdującą się tam 3 tysięczną załogę powiększanej części wyląd, i inny korpus Rossyjski miał być od przemieszczający Turcekiej siły opasany. Późniejsze atoli listy donoszą o nowych korzyściach Rossganow. Rozehodziła się także pogłoska, że W. Weyr odparty został aż do Adryanopola, ale mamy wiadomość, iż znaydnie się jeszcze w Szumla, wojsko jego jest w dobrym stanie i odbiera ciągle posiłki.

Dnia 6 i 7 Sierpnia 1810.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Kleparzu sprzedawanych.

W bankocetl.	Przednie.		Średnie.		Poślednie	
	Złp. gr.		Złp. gr.		Złp. gr.	
Korzeż Pszenicy	80	—	72	—	70	—
— Żyta	62	—	60	—	58	—
— Jęczmienia	54	—	52	—	48	—
— Grochu	64	—	58	—	56	—
— Owsa	48	—	46	—	44	—
— Jagieł	128	—	116	—	108	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—

D O N I E S I E N I A.

Zastępca Prefekta Departamentu Krakowskiego podaje do wiadomości Obywatelom, i mieszkancom Departamentu Krakowskiego, iż w dniu 15. ym Sierpnia, r. b. bywšie Kommissaryaty Obwodowe rozwiązane zostały, i dniem tymże Podprefektury urządowanie swe rozpoczęły, to jest:

Krakowska.
Skałmierska.
Miechowska.
Jędrzejowska.
S. pnicka.

Szydlowska.
Krzeszowska.
Olkuska.
Hebrowska.

Departament więc Krakowski, do którego Podprefektury Pilecka i Lelowska są dołączone, z iedynaśtu się składa Podprefektur. W Krakowie d. 1 Sierpnia 1810.

Stanisław Wodzicki Z. P.

Michał Wreński Z. S.

W Karniowicach, mila od Krakowa na trakcie Krzeszowskim jest do sprzedania 150 owiec 9, baranów gatunku Angielskiej i Hiszpańskiej wełny. Zyczący spbie takowe nabydź, na alicy Franciszkańskiej pod Nr. 220. informacyą dokładną odbierzcie.

W Imieniu Najjaśniejszego Fryderyka Augusta Króla Saskiego, Xela Warszawskiego. Królewsko Xiążęcy Sąd S. l. checki Krakowski na mocy Restryktu J. W. Ministra Sprawiedliwości w Warszawie dnia 23 Lipca r. b. wydanego wszystkim komu o tem wiedzieć należy czyni wiadomo, iż gdy organizacya Magistratur sąd. wniczych kraju nowo do Xiążstwa Warszawskiego wcielonego, w składzie konfitycucyynym, z dniem 15 Sierpnia r. b. zaprowadzoną została, a obrobę jurysdykcyi dzisiejszego Sadu swego na dwa departamenty Krakowski i Radomski będące podzielonym, do właściwych Trybunałów Departamentów należące będzie, zatem Obywatele Departamentu Radomskiego których sprawy cywilne w Sa-

dział Szlacheckim Krakowskim jeszcze nieukończone znajdują się, a które w Trybunale I. Instancyi Departamentu Radomskiego popierane będą, mają takowe sprawy Sądowi Szlacheckiemu Krakowskiemu wczasie jako najprzedszym wskazać, w celu odłączenia akt takowych spraw z Reģistratury Sądu Szlacheckiego Krakowskiego, i przesłania onychże Trybunałowi I. Instancyi Departamentu Radomskiego, niemniej Obywatele Departamentu w Krakowskiego Radomskiego wzywają się do wyszczególnienia niniejszemu Sądowi opiek, karatel i spadków, które na dół do którego Departamentu i Powiatu należeć będą.

W Krakowie d. 28 Lipca 1810.

Jożef Nikorowicz.

W. Lichocki.

Mikołajski.

Z Rady Sądów Szlacheckich Krakowskich.

Olearski.

Magistrat Głównego Miasta Krakowa, niniejszym Edyktem wiadomo czyni, że na żądanie P. Kłossówkiego nieprzytomnych kamienicy Krakowskich zwaney dziedzicznej, kuratora i Franciszka Jerzabka, kamienicy tej Administratora tak kamienica w Stradomiu pod Nr. 18 stojąca, w magistracie Krakowskim na dnia 9 Sierpnia r. b. o godzinie 10tej rano pod następującymi warunkami sposobem publiczney licytacji sprzedana będzie.

1. Kamienica ta z grontem i przyległościami przez przysięgłych wstawnie biegłych iest szacowana na monetę dobrą w summie zł. pol. 5366 gr. 26 sprzedana będzie, a zatem

2. Każdy życzący sobie kamienicę nabydź przed zaczęciem licytacji lub wczasie zaczęcia tej 10ta część tego szacunku to iest summę zł. pol. 536 gr. 26 w dobrej monecie w zakład złożyć powinien, a

3. Nabywca tej kamienicy od dnia ukończoney licytacji w 14 dni resztując summę za jaką ta kamienica sprzedana będzie, również w monecie dobrej do składu sądowego magistratu tutejszego złożyć iest obowiązany, inaczej

4. Gdyby takowej resztujący summy do składu sądowego w 14 dni od ukończenia licytacji nie złożył kamienica ta na koszt nabywcy ku tej sprzedarzy przez powtorną licytacją podana będzie, wreszcie

5. Na powtórney licytacji przez przedar tej kamienicy nie wzięcia takiej summy za jaką na pierwszej licytacji sprzedana była, pierwszy nabywca do zapłacenia takowej brakującej summy z swej własności iest i zostanie obowiązany, zaś

6. Wierzyciele zapisowi napominają się, aby nie oczekując osobnych przywołań pretensye swe do protokołu podali, inaczey przy podziale summy z licytacji wypadającej saden na nich wzgląd miary nie będzie.

W. Lichocki, Z. P. S. S. M. K.

Eodziński, Kon.

Seb. Kawski.

Z Rady Wydziału Sprawiedliwości Magistratu Krakowskiego.

Dnia 13 Lipca 1810 roku.

Kowalski.

Złupca Prefekta Departamentu Krakowskiego. Niniejszym uwiadomia, że w dniu 10 Sierpnia r. b. w wydziale żywności przed Radcą Prefekuralnym W. Woyciechem Lipowskim odbywać się będzie licytacja na zakupienie 1432 korey owsa do magazynu Krakowskiego na rzecz i rachunek Departamentu Radomskiego, za najniższą cenę dającą otrzymać prawo dostawienia, każdy zaś chce sprzedania mający w 10tej części wartości owsa dostawić się winnego czyli w zakład 2223 zł. pol. opatrzyć się winien.

Wodzicki, Z. P.

Wronski, S. G.

Tekla Machajowa, właścynka, z wsi Prestawie żąda mieć wiadomość o życiu lub śmieci zmarłego Jana Machaja w roku 1799 w doin 2 Linca do regimentu piechoty Xięcia Wirtemberga Nr. 38 Austriackiey dostawionego, gdyż ten podług doniesienia tegoż regimentu w dniu 5 Maja 1810 w rozprawie pod Mestiraben, w niewola wojsk Francuzkich dostał się. — Gdyby wiage krokolwiek o życiu jego wiadomym był, wezwany niniejszem zofaie, doniesienie swe do Urzędu Prefektry Departamentu Krakowskiego uczynić.